Wydanie B.

Cena egzemplarza zł 2
Pobieranie wyższej opłaty jest nadużyciem

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Prenumerata miesięczna wynosi zł 40 + 10 zł za doręczenie zamiejsc. + 3 zł za doręczenie miejscowe

Rok II | Telefony Centrali w Bydgoszczy 33-41 i 33-42 (czynne całą dobę) Centrala zamiejscowa 90. Rozmównica publiczna 19-07 Redaktor naczelny 31-60. Sekretariat przyjmuje od 10 do 12 | Czwartek, dnia 10 stycznia 1946 r. | Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW". Konto PKO „ZRYW" Nr VI—135. PKO „I.K.P." Nr VI—140 Konto bieżące: Bank Związku Spółek Zarobkowych w Bydgoszczy | Nr 9

Londyn w przededniu wielkich wydarzeń

Przybyło już 4 premierów i 15 ministrów spraw zagranicznych

LONDYN (dr). Komisja przygotowawcza ONZ odbyła posiedzenie, na którym uzupełniono plan obrad generalnego zgromadzenia.

W sali centralnej pałacu św. Jakuba poczyniono już ostatnie przygotowania do czwartkowego posiedzenia. Umieszczono mikrofony, korytarze zasłano dywanami. Nad bezpieczeństwem delegatów czuwają wzmożone oddziały specjalne. Karty wstępu na salę podlegać będą kilkakrotnej kontroli. O godz. 15.45 odbędzie się uroczyste otwarcie zgromadzenia, a o godz. 16 premier Attlee wygłosi przemówienie powitalne, które będzie transmitowane przez radio.

W Londynie znajduje się 4 premierów i 15 ministrów spraw zagranicznych. Oczekiwane jest przybycie Wyszyńskiego i Byrnesa, który odleciał już z Waszyngtonu.

Delegacja polska również już rozlokowała się w Londynie.

Na ukończeniu jest obszerny raport dot. planu obrad ONZ sporządzony przez Komisję Przygotowawczą. Będzie on ogłoszony przed rozpoczęciem obrad.

Min. spraw zagr. Byrnes przed odlotem z Waszyngtonu do Londynu oświadczył, że w sprawie energii atomowej delegacja Stanów Zjedn. w razie potrzeby użyje prawa veta.

Krzycki opuścił Moskwę

MOSKWA (PAP-G). Prezes kongresu słowiańskiego w USA i wybitny działacz ruchu amerykańskiego, Leon Krzycki, opuścił Moskwę. W czasie swojego przeszło miesięcznego pobytu w Związku Radzieckim Leon Krzycki zapoznał się z warunkami ZSRR Krzycki zwiedził Moskwę, Leningrad, Stalingrad i Magnitogorsk.

Konfident gestapo skazany na śmierć

KRAKÓW (PAP-G). Sąd specjalny karny w Krakowie skazał 23-letniego Zdzisława Chwisteckiego na karę śmierci. Oskarżony, jako konfident gestapo, działał na szkodę Polaków, biorących udział w ruchu podziemnym na terenie Makowa, Suchej i Żywca. M. in. wprowadził w zasadzkę partyzanta Stefana, którego gestapo rozstrzelało.

Niemiec zasztyletował majora W. P.

Zwłoki zamordowanego wrzucił do rozpalonego pieca

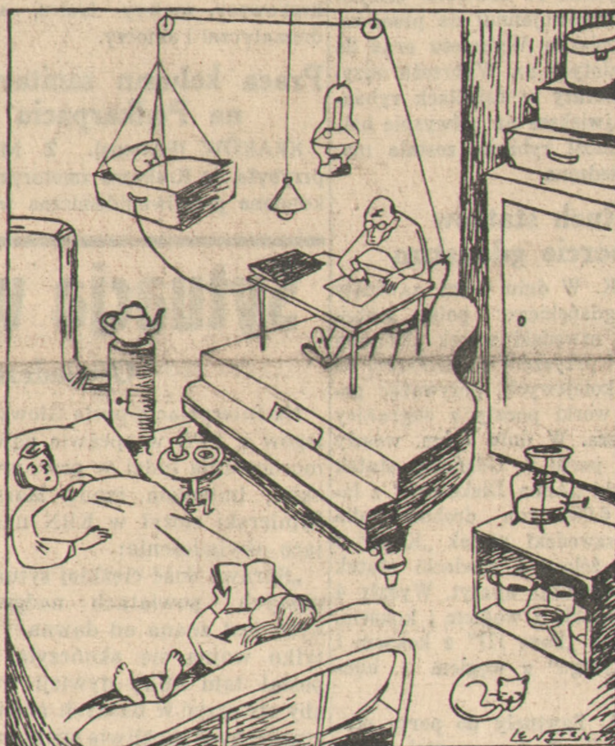
KRZYŻATKA (ZAP). Dolny Śląsk wstrząśnięty jest zbrodnią, jaka została popełniona w Krzyżatce (pow. Jelenia Góra), na osobie zdemobilizowanego majora Wojska Polskiego — Piotra Michalskiego.

Mjr. Michalski, który był administratorem sanatorium dla gruźlików w Wysokiej Łące, koło Krzyżatki, wizytował w dniu 2 stycznia popołudniu wraz z jednym ze swych urzędników Marianem Górnym budynki należące do kotłowni. W chwili kiedy weszli oni do kotłowni rzucił się na nich z bagnetem zatrudniony tam Niemiec, Herbert Kreisel. Nie spodziewający się napadu mjr. Michalski został zasztyletowany, a Górny otrzymawszy kilkanaście ran, stracił przytomność.

Bestialski zbrodniarz niemiecki dla ukrycia śladów zbrodni wrzucił zwłoki zamordowanego do rozpalonego pieca i chciał to samo zrobić z drugą ofiarą. Górny, który w międzyczasie odzyskał przytomność, zaalarmował krzykiem pracujących w pobliżu Polaków. Zbrodniarz niemiecki uciekł i wraz z żoną ukrywa się w okolicy, prowadzące jednak śledztwo Władze Bezpieczeństwa są już na jego tropie.

Na miejsce zbrodni przybyły władze prokuratorskie Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze, które przeprowadziły sekcję zwłok mjr. Michalskiego. Górnego w stanie b. ciężkim przewieziono do szpitala.

Najnowsza zdobycz cywilizacji



Praktyczne i miłe wnętrze współczesne dla liczniejszej rodziny...

Wyjazd polskiej misji wojskowej do Berlina

WARSZAWA (PAP-G). W dniu 6 bm. wyjechała do Berlina stała polska misja wojskowa przy sojuszniczej komisji w Berlinie z płk. J. Trellem na czele.

Skon prof. Kutrzeby

KRAKÓW (PAP-ms). W Krakowie zmarł, przeżywszy lat 70, prezes Polskiej Akademii Umiejętności i profesor uniw. Jagiellońskiego Stanisław Kutrzeba.

Premier bułgarski w Moskwie

MOSKWA (FA). Do Moskwy przybyli premier bułgarski oraz ministrowie spraw zagr. i wewnętrznych Bułgarii. Delegację przyjął generalissimus Stalin. Powodem wizyty jest przesilenie rządowe w Bułgarii, spowodowane niemożnością skompletowania i rozszerzenia składu rządu w myśl wskazówek konferencji moskiewskiej. Opozycja bułgarska nie zgodziła się bowiem na wysunięcie delegata, któryby miał wejść w skład rządu, domagając się wpierw rozpisania nowych wyborów.

Rekonstrukcja rządu w Rumunii

BUKARESZT (PAP-ms). Realizując jedno z postanowień konferencji moskiewskiej zrekonstruowano rząd rumuński, w skład którego weszli dwaj przedstawiciele stronnictw opozycyjnych.

Mięso argentyńskie dla Anglii

LONDYN (FA). Anglia i Argentyna zawarły umowę na dostawę mięsa dla Anglii. Argentyna dostarczy Anglii nadmiar posiadanego mięsa, przy czym w styczniu Argentyna wyśle ogółem 60.000 ton. Jest to nieco więcej niż połowa zapotrzebowania ludności angielskiej, jednak mimo to Anglia znaczną część tych dostaw skieruje dalej dla państw kontynentu europejskiego.

Wojska amerykańskie we Francji

PARYŻ (PAP-G). Amerykańska służba informacyjna w Paryżu ogłosiła informację o liczebności wojsk amerykańskich we Francji. Przed rokiem na terytorium Francji znajdowało się 2 miliony żołnierzy amerykańskich. W dniu 1 bm. we Francji pozostało 305.000 żołnierzy amerykańskich, z tej liczby 150.000 odpłynie do Stanów Zjedn. w najbliższym czasie.

Prześladowanie katolików w Niemczech

Nowe rewelacje w procesie norymberskim



Sędzia Lawrence — Prez. Trybunału

NORYMBERGA (FA). Po wyczerpaniu materiału dowodowego odnośnie współodpowiedzialności niemieckiego sztabu generalnego i naczelnego dowództwa w zbrodniach popełnianych na ludności cywilnej i jeńcach wojennych, tematem rozprawy były prześladowania kościoła katolickiego przez hitlerowców.

Jednym ze świadków najbardziej obciążających dowództwo niemieckie był oficer SS Zalewski, który stwierdził, że z rozkazu Himmlera miało być wymordowanych ogółem 30 milionów Słowian i Żydów. Pod pozorem walki z partyzantami sowieckimi, armia niemiecka dokonywała masowych mordów na bezbronnej ludności cywilnej w Związku Radzieckim. Usłyszawszy te kompromitujące zeznania Goering cały czerwony i w najwyższym stopniu wściekły wstał i rzucił pod adresem świadka słowo „zdrajca".

Płk. Taylor przedkładający Trybunałowi odnośny materiał dowodowy, wykazał, że Hitler w rozkazie wydanym 18. 10. 1942 r. wyraźnie zaznaczył, że wszyscy spadochroniarze, którzy w celach dokonywania aktów sabotażu odnalezieni zostaną poza niemieckimi liniami, muszą być bezlitośnie wymordowani.

Rozkaz Keitla z 16. 9. 1941 roku stwierdza, że wszelka akcja przeciwstawiania się niemieckim wojskom okupacyjnym musi być określana jako działalność o podłożu komunistycznym. Za każdego zabitego żołnierza niemieckiego należy uśmiercić 50 do 100 mieszkańców danej miejscowości.

Adwokat Goeringa usiłował ujawnione na rozprawie wypadki masowych morderstw przedstawić jako pożałowania godne wykroczenia, nie mające nic wspólnego z rzeczywistym i prawdziwym duchem narodowo-socjalistycznym.

Prześladowanie Kościoła Katolickiego omówił płk. amerykański Wille. Dokumenty pochodzą przeważnie ze Stolicy Apostolskiej w Watykanie.

Adwokat Hansa Franka zwrócił się w imieniu swego klienta do Trybunału z zapytaniem, czy Kościół Katolicki przyłączył się do aktu oskarżenia jako formalny współoskarżyciel. Od odpowiedzi na to pytanie, zaznaczył obrońca Franka, zależeć będzie, czy Frank w dalszym ciągu pozostanie wyznawcą Kościoła Katolickiego (?!!!). Przy stawianiu tego pytania Frank wyraźnie potakiwał głową, zaś Rosenberg, który siedzi obok niego, po raz pierwszy od chwili rozpoczęcia procesu roześmiał się. Jak wiadomo, Frank przystąpił do Kościoła Katolickiego zaledwie przed kilku miesiącami! Trybunał wniosek obrońcy odrzucił stwierdzeniem, że kwestia ta nie należy do sprawy.

Odnośnie prześladowania Kościoła Katolickiego w Austrii na rozprawie odczytano pisemne zeznanie biskupa Insbruku, który stwierdza, że po aneksji Austrii, Niemcy rozwiązali wszystkie katolickie stowarzyszenia młodzieży, aresztowali księży, zamknęli mnóstwo kościołów i klasztorów.

W Tyrolu gestapo zamknęło 25 kościołów, 24 klasztory i 53 różnych instytucji katolickich. Niesienie pomocy jeńcom i obcokrajowcom było zakazane. W Insbruku gestapo siłą usunęło zakonnice z klasztoru.

Od 10 do 23 stycznia w procesie norymberskim oskarżać będą prokuratorzy francuscy.

Przed kongresem Kaszubów

Dwukrotnie już odkładany kongres kaszubski ma się ostatecznie odbyć w dniach 12 i 13 stycznia 1946 r. Niejasne są powody przesuwania tych terminów, podobnie zresztą jak i niezbyt jasno skrystalizowana jest sama kwestia kaszubska. Istnieją bowiem w tej chwili dwie możliwości. Albo cała kwestia kaszubska przejdzie do gabinetów uczonych, historyków, lingwistów, etnografów, a nazewnątrz pozostanie w tradycjach ludowych, gwarze, pieśni, tańcach i sztuce — albo też przerodzi się w powszechny, zorganizowany ruch kulturalny o silnych aspektach społecznych i politycznych. Niewątpliwie zapowiedziany kongres wypowie się wyczerpująco na ten temat i pozwoli się zorientować w kierunku, jaki ruch ten przybierze. Dlatego też oczekiwany jest z powszechnym zainteresowaniem.

Jak w tej chwili przedstawia się kwestia kaszubska?

Wyodrębnić można trzy zasadnicze grupy Kaszubów.

Pierwsza, stosunkowo nieliczna, lecz posiadająca w swym gronie najaktywniejszych i popularnych działaczy kaszubskich, skupia się dookoła własnego czasopisma „Zrzesz Kaszebsko". W łonie tej grupy założono regionalny związek zawodowy literatów p. n. „Vjitrznio". Podjęła ona również próby zorganizowania własnego zespołu scenicznego i chóru i zamierza wydawać miesięcznik literacko-naukowy, a wydaje już dodatek literacki w Zrzeszy pt. „Checz". Ta to grupa jest inicjatorem i organizatorem kongresu. Celem grupy zwącej się popularnie Zrzeszincami jest według oficjalnych enuncjacji — wyrwanie Kaszubów z ich dotychczasowej apatii, wciągnięcie ich w rydwan pracy społecznej i politycznej, wywalczenie dla nich równouprawnienia na platformie ogólnopolskiej, a na niwie kulturalnej badanie dziejów ludu i języka kaszubskiego, stworzenie literatury kaszubskiej, rozwój i kultywowanie zdobyczy kulturalnych. Ruch ten koncentruje się w Wejherowie a zasięgiem swym, dzięki własnemu czasopismu i popularności przywódców obejmuje wszystkie powiaty, w których zamieszkuje ludność kaszubska. Politycznie Zrzeszińcy stoją na stanowisku, że Kaszubi to jest odrębny naród słowiański, wolą swego ostatniego księcia z dynastii Gryfitów złączony z Polską dla obrony przed wspólnym wrogiem Niemcem i krzyżakiem. (Mocą układu w Kępnie 15 lutego 1282 roku pomiędzy Przemysławem wielkopolskim a Mestwinem II księciem kaszubskim — Pomorze wschodnie czyli kaszubskie od Gdańska po Słupsk wchodzi po śmierci tego ostatniego w roku 1294 w skład Polski).

Druga grupa, bardziej liczna składająca się przeważnie z inteligencji pracującej, stoi w opozycji do pierwszej. Nie jest jednakże zorganizowana i nie posiada tak wybitnie aktywnych działaczy. Grupa ta nie posiadająca ujętego ściśle programu, dąży do pielęgnowania regionalnych wartości kulturalnych ludu kaszubskiego, poprzez organizowanie regionalnych zespołów scenicznych, piosenkę i strój ludowy, wyroby rękodzielnicze, muzea itp. Do dzia-

łalności politycznej podchodzi na platformie ogólnopolskiej, wychodząc z założenia, że Polak i Kaszub to dwie różne nazwy, oznaczające to samo pojęcie, pierwsza w ogólnym, druga w szczegółowym znaczeniu. Grupa ta nie ujawnia jednak większej aktywnej działalności poza negowaniem uprawnień do reprezentowania na zewnątrz ludu kaszubskiego, przywódców grupy Zrzeszińców. Najliczniejszych przedstawicieli ma grupa ta w Kartuzach i Wejherowie.

Wreszcie trzecia i najliczniejsza grupa, to wszyscy ci przeważnie rolnicy i część mieszczaństwa, których te spory nie interesują i dla których Polak z Krakowa, Warszawy czy Katowic i innych to tylko mieszkańcy innych miast lub wsi o swoistych właściwościach i nazwach.

Niezależnie od tych ugrupowań ustalenie wspólnej wytycznej natrafia na trudności i wśród poszczególnych grup.

Wyliczmy najważniejszą z nich — mowę kaszubską. Mowa kaszubska posiada w tej chwili — według znawców — 71 narzeczy, różniących się tak dalece między sobą, że np. Kaszub z Helu nie zrozumie Kaszuba spod Kościerzyny. Większość kaszubów używa języka kaszubskiego w życiu codziennym w słowie, a czyta i pisze po polsku, a starsze pokolenie po polsku lub niemiecku. Czytającym po kaszubsku trudności sprawia pisownia, której istnieją trzy główne odmiany — jedna zbliżona do literackiej polskiej, druga do czeskiej o dużej ilości znaków diakrytycznych i wreszcie fonetyczna-gwarowa. Każda z tych p owni ma znów swe odchylenia, za żnie od dowolnej interpretacji piszącego. Brak prozy kaszubskiej — jedynym większym dziełem prozy literackiej jest powieść Aleksandra Majkowskiego pt. „Żece i Przigode Remusa", drukowane obecnie w odcinkach w „Zrzeszy Kaszubskiej" — jak również wyczerpującej gramatyki i słownika sprawia, że każdy nowy talent literacki szuka własnych dróg lub wzorując się na jednym ze sławniejszych poprzedników (Cejnowa, Derdowski, Majkowski) stara się go zmodyfikować i ulepszyć. Niewielki odsetek rodzimej inteligencji kaszubskiej powoduje trudności właściwego ujęcia i poprowadzenia sprawy. Kaszubi bowiem niechętnie oddawali dzieci do szkół a i to przeważnie tylko na księży. W czasie okupacji znaczna część duchowieństwa wyginęła, gdyż jej to głównie było zasługą utrzymanie polskości na Kaszubach a większość pozostałych ogranicza się do spraw religijnych, pozostając zdala od wszelkich sporów. Z inteligencji świeckiej również wielu straciło życie za sprawę polską w obozach, więzieniach lub partyzantce, znikoma ilość zmieniła narodowość na niemiecką.

Niemałą wreszcie rolę w braku jedności odgrywają nieporozumienia osobiste pomiędzy poszczególnymi działaczami kaszubskimi.

Przegląd dotychczasowego dorobku, usunięcie różnic ideologicznych, ustalenie pisowni, uzgodnienie wytycznych na przyszłość rozbudzenie społeczeństwa kaszubskiego, zainteresowanie świata naukowego do badań nad kulturą kaszubską, osiągnięcie pewnych zdobyczy politycznych — oto obok manifestacji uczuć patriotycznych z okazji odzyskania Niepodległości Polski — cele kongresu kaszubskiego.

A. B.

Niespokojne Filipiny

NOWY JORK (PAP-ms). Z Manili donoszą o wyposażeniu policji filipińskiej w 10.000 karabinów maszynowych. Filipiński min. obrony oświadczył, że potrzeba uzbrojenia policji jest niezbędna ze względu na wzrost elementów przekraczających przepisy prawa. Korespondent Associated Press zwraca uwagę, że elementami tymi są przede wszystkim biedni chłopi, którzy walczyli w oddziałach partyzanckich, a obecnie pragną reformy rolnej i sprawiedliwego podziału ryżu.

W mundurze SS służył aliantom

BRUKSELA (FA). Sąd w Brukseli uwolnił od winy i kary Belgów, ojca i syna, nazwiskiem Kaspers, oskarżonych o zdradę i współpracę z Niemcami. Ojciec zatrudniony był w radio belgijskim w latach wojny, a syn należał do SS. Rozprawa wykazała jednak, że stanowiska swoje wykorzystywali na to, aby służyć aliantom. M. in. zniszczyli listę Belgów, których Niemcy wysłać mieli na prace przymusowe.

Faszyści w Austrii

MOSKWA (PAP-G). Agencja TASS donosi z Wiednia, że w Styrii do tej pory przebywa 10.000 Niemców i ponad 80.000 innych cudzoziemców. Większość z nich stanowią faszyści, którzy mają podstawę do tego, żeby nie wracać do kraju. Zajmują się oni przeważnie spekulacją i rabunkami.

Kraków pragnie pomóc w odbudowie Warszawy

KRAKÓW (PAP-G). Realizując słuszną myśl „Kraków odbudowuje Warszawę" poszczególne powiaty woj. krakowskiego utworzyły komitety, składające się z przedstawicieli partii politycznych, związków zawodowych, duchowieństwa i organizacji społecznych, mających wziąć udział w akcji pomocy dla zrujnowanej stolicy.

Straty rybołówstwa morskiego

GDAŃSK (PAP-Gdr). Straty wojenne rybołówstwa morskiego sięgają cyfry ponad 36 milionów złotych wartości przedwojennej na przedwojennym polskim Wybrzeżu oraz 28 milionów złotych na Wybrzeżu odzyskanym. Straty w osiedlach rybackich są największe na półwyspie helskim. Ludność rybacka została mocno przerzedzona.

Ruch statków w porcie gdańskim

GDAŃSK. W dniu 6 bm. zawinęły do portu gdańskiego: polski statek „Kraków", szwedzki statek „Konung Gustaw V" przyszedł z ładunkiem 40 wagonów kolejowych, przywożąc ponadto 83 worki poczty z zagranicy i 1 pasażera. W dniu 7 bm. weszły z redy do portu w Gdańsku: statek amerykański „Anna Dickenson" z ładunkiem 6.000 ton drobnicy dla UNRRA, szwedzki statek „Knut" z ładunkiem żelaza i sowiecki statek „Ałtaj" przywożąc apatyt. Wyszły 4 statki szwedzkie z węglem i koksem, fiński statek „Bore III" z koksem i norweski „Vigo" z węglem i bunkrem.

GDYNIA. Zawinęły do portu statek fiński „Kostka" po węgiel, „Halse" — norweski po węgiel i „Lachti" fiński przywiózł rudę ze Szwecji. Wyszedł z portu szwedzki statek „Trean" z ładunkiem węgla.

Po 6 latach tułaczki wrócił do kraju

GDYNIA. W niedzielę wieczorem wrócił do portu gdyńskiego polski motorowiec „Lewant", który przywiózł z Anglii 1020 ton towarów UNRRA głównie urządzenia szpitalne i lekarstwa.

Świat w kilku wierszach

Do Budapesztu przybyło ze Szwecji 30 samochodów ciężarowych z żywnością. Żywność to rozdzielona zostanie pomiędzy ludność węgierską.

W Berlinie na skutek przeprowadzonej czystki zwolniono z posad 2 sędziów, 2 adwokatów i 2 urzędników policji, znanych ze swoich sympatyj hitlerowskich.

Stany Zjedn. mają w chwili obecnej 5 mil. bezrobotnych i 1½ mil strajkujących.

Strajki trwające w dalszym ciągu w Grecji pogarszają jeszcze bardziej niezwykle trudną sytuację gospodarczą tego kraju.

W Budapeszcie węgierska rada narodowa zatwierdziła wyrok śmierci wydany na zdrajcę Bardossy. Wyrokiem sądu ludowego skazano trzech b. ministrów węgierskich, odpowiedzialnych za deportację 70.000 Żydów z Węgier.

Prymas Węgier po powrocie z Rzymu poinformował premiera węgierskiego, że Watykan skłonny jest do nawiązania stosunków dyplomatycznych z Węgrami.

Posłowie angielscy w Polsce

LONDYN (FA). Z Londynu do Warszawy wyjechało samolotem 8 członków parlamentu angielskiego. Delegacja ta, która zapoznać się ma ze stosunkami panującymi w Polsce składa się z 5 członków partii pracy, 2 konserwatystów i 1 komunisty.

Pomoc dla Polski drogą morską

WARSZAWA (PAP-dr). Min. żeglugi dr Jędrychowski odbył konferencję z ambasadorem Bułgarii w sprawie przyszłych stosunków handlowych między Polską a Bułgarią.

Poza tym min. Jędrychowski przyjął delegację Polonii amerykańskiej, która uda się na Wybrzeże, by tam zapoznać się z pracami przeładunkowymi, gdyż przyszła pomoc Polonii amerykańskiej ma przybyć do Polski drogą morską.

Monachium powraca do dawnej świetności

MONACHIUM (ZAP). „Süddeutsche Zeitung" podaje, że Mo ium powoli, lecz systematycznie powraca do swej dawnej świetności jako miasto radości życia i bezstroski. Humor perli się jak najlepsze wino szampańskie i pogodny uśmiech zdobi oblicza mieszkańców miasta. Przed dancingami młodzież stoi w ogonku, aby w godzinach po południowych zażyć rozkoszy tańca.

W największym stale przepełnionym lokalu rozrywkowym od godz. 8 rano (!) aż do god policyjnej przygrywa pięć pierwszorzędnych orkiestr tanecznych, m. in. orkiestra rozgłośni monachijskiej. A co najważniejsze dla bawarczyków, znakomite piwo monachijskie jest nowu w sprzedaży.

Amatorzy przyrody i sportu zapełniają sklep , w których nabyć można po tanich cenach narty. Również księgarnie są obficie zaopatrzone we wszelkie nowości wydawnicze z całego świata. Miasto ma elektryczność i gaz, a tramwaje kursują jak przed wojną.

Kraków uczcił Solskiego

KRAKÓW (PAP-ms). Z okazji uroczystości jubileuszu 70-letniej pracy scenicznej Ludwika Solskiego, staraniem komitetu organizacyjnego w Krakowie ukaże się zbiorowe wydawnictwo jubileuszowe. W wydawnictwie tym zabiorą głos wybitni literaci krakowscy, znawcy teatru, autorzy dramatyczni i aktorzy.

Praca kolumn sanitarnych na Podkarpaciu

KRAKÓW (PAP-ms). Z Moskwy przybyła do Krakowa zmotoryzowana kolumna przeciwepidemiczna w składzie przeszło 20 osób, specjalnie szkolonych do walki z epidemiami. Rozpocznie ona prace w terenie, z pomocą komisji do walki z epidemiami, przede wszystkim na terenie podkarpackim, jako najbardziej zaniedbanym pod względem sanitarnym.

W turnieju szachowym rozgrywanym w Anglii, w dalszym ciągu prowadzi Polak dr Tartakower, który odniósł nowe zwycięstwo w spotkaniu z szachistą amerykańskim. Dr Tartakower ma obecnie 7½ punktów. Każdy z zawodników ma jeszcze do rozegrania po 2 partie.

Przemysł portowy dźwiga się z ruin

GDYNIA (PAP-G). Jednocześnie z budową i ekspedycją podnosi się z gruzów przemysł portowy, stocznie portowe i rybackie, wykonując naprawę taboru pływającego oraz przyjmując zamówienia uruchomienia nowych fabryk konserw, olejarni i łuszczarni ryżu. W toku są prace przygotoawcze do uruchomienia elewatorów zbożowych w Gdyni i Gdańsku. Powstały również firmy handlowe i usług portowych. Zarejestrowano 10 firm maklerskich, przeszło 20 ekspedycyjnych oraz szereg cumowniczych. Z inicjatywy izby handlowej powołano sieć rzeczoznawców portowych w celu unormowania pracy i handlu portowego.

Zatwardziali grzesznicy

WASZYNGTON (ZAP). Sprawozdawca radia amerykańskiego — omawiając proces norymberski, stwierdził, że Niemcy nie wykazują tak wielkiego zainteresowania tym procesem, jak można się było tego spodziewać. Dochodzi on do wniosku, że Niemcy nie chcą, by im przypominać o tym, co jeszcze tak niedawno robili.

Okupacja belgijska w Kolonii

FRANKFURT n. M. (ZAP). Głównodowodzący amerykańskiej armii okupacyjnej w Niemczech zapowiedział redukcję wojsk amerykańskich, których stan liczebny do 1 lipca zmniejszony będzie z 615.000 na 300 tys., w tym 3 dywizje piechoty i oddziały lotnicze w sile 62.000. Generał amerykański wypowiedział się dalej za szybkim ustaleniem zachodnich granic Niemiec, by jak najprędzej rozwiązać zagadnienie Ruhry.

Koła francuskie stwierdzają, że francuska armia okupacyjna zmniejszona zostanie do 105.000.

Od 1 kwietnia Kolonię i tereny przy granicy belgijskiej okupować będzie dywizja wojsk belgijskich.

Sytuacja w powiatach nadgranicznych

Oświadczenie Marsz. Żymierskiego na posiedzeniu KRN.

Na interpelację posła Głowy i kolegów z PPS w sprawie palenia i mordowania ludzi w pow. przemyskim, imieniem rządu Marszałek Żymierski złożył w KRN następujące oświadczenie:

„Sprawa dość ciężkiej sytuacji w naszych powiatach nadgranicznych jest znana od dawna. Kiedy tylko wojna się skończyła, Rząd posłał tam kilka dywizji wojska, aby stworzyć w naszych powiatach granicznych możliwie spokojne warunki pracy. W dalszym etapie swoich prac rząd wyłonił komisję pod przewodnictwem wicepremiera Gomułki w składzie Ministra Administracji Publicznej, ministra Bezpieczeństwa i ministra Obrony Narodowej z tym, żeby ten problem jako całość załatwić. W związku z zawarciem umowy przez rząd polski z sąsiedzką Ukraińską Republiką w sprawie repatriacji obywateli i w związku z prowadzeniem tej repatriacji, nasilenie band Undowskich i Bulbowców wzmogło się na sile. W okresie walk bandy te, aby przeszkodzić w repatriowaniu się ludności podjęły walkę, niszcząc mosty i tory kolejowe oraz paląc wsie. Doszło do zaciętych walk, w których wojsko osiągnęło poważne efekty. Rząd poczynił wszystkie możliwe starania i pragnął to zrealizować jeszcze do jesieni ub. r., to znaczy do października 1945 r., aby repatriację przeprowadzono w warunkach jak najpomyślniejszych. Niezależnie od wysiłków rządu, wskutek braku transportu kolejowego repatriacja opóźniła się. Rząd osiągnął jednak bardzo poważne rezultaty, gdyż wykonano prawie 65% planu repatriacji, ustanowionego przez rząd RP wspólnie z przedstawicielami Republiki Ukraińskiej. Repatriacja pozostałych 35% ludności, która zgodziła się dobrowolnie na repatriację, będzie przeprowadzona w najbliższym okresie. Rzecz jasna, że okres zimowy cokolwiek ten termin opóźni.

Za okres półroczny zlikwidowano około 28 band. Zabito w walkach 984 bandytów, wzięto do niewoli, względnie zatrzymano podejrzanych ok. 3.500 osób, które przekazano władzom bezpieczeństwa. Zdobycie poważnej ilości broni świadczy o nasileniu tych walk. Zdobyto 81 karabinów maszynowych, 812 karabinów zwykłych, 179 automatów, 110 pistoletów, 1768 granatów, dużą ilość samochodów, wozów, koni i krów. Straty nasze w zabitych wynoszą: 6 oficerów i 72 podoficerów i szeregowych. Rannych 19 oficerów i 62 podoficerów i szeregowych. W bandach tych znajdowali się przeważnie bulbowcy, undowcy, własowcy, a nawet znajdowaliśmy żołnierzy i oficerów niemieckich, którzy tymi bandami kierowali.

Jakie są zamierzenia rządu na najbliższy okres czasu? Konsekwentnie w myśl planu przeprowadzić do końca repatriację z tych terenów, zjednoczyć akcję bezpieczeństwa i wojska razem i bezwzględnie doprowadzić do zupełnego zlikwidowania tych band, które częściowo znajdują u ludności ukrycie. Gdy skończymy całkowicie repatriację, jasne jest, że oddziały undowców i bulbowców nie będą mieć tej podpory i dojdzie do uspokojenia tych terenów Ponadto rząd zarządził, żeby właśnie w powiatach, zagrożonych bandytyzmem, specjalnie nie zmniejszano sił Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej, a zwiększano je, by dać możność ludności cywilnej jak najbardziej spokojnej pracy.

Przyjmując tę interpelację, w imieniu Rządu oświadczam, że sprawa bardzo leży na sercu rządowi i rząd dołoży wszystkich starań, celem wytworzenia na tych terenach warunków spokojnej i bezpiecznej pracy."

Co piszą inni?

Jednomyślność w ważnej sprawie

„Głos Ludu", nawiązując do zadeklarowania przez członków wszystkich klubów poselskich na IX sesji KRN całkowitego poparcia i współpracy Min. Ziem Odzyskanych, stwierdza, że: „sprawy Olsztyna, Wrocławia i Szczecina, sprawy Jeleniej Góry i Świnioujścia stoją w zgodnym oświadczeniu wszystkich stronnictw politycznych na naczelnym miejscu zagadnień budowy naszej nowej państwowości. Troska o sprawy, nadające Państwu Polskiemu nowe oblicze geopolityczne i gospodarcze, znalazła wyraz w utworzeniu Ministerstwa Ziem Odzyskanych, w nadaniu temu Ministerstwu specjalnych uprawnień i kompetencji. W akcji repolonizacji w akcji osadnictwa i zagospodarowywania Ziem Odzyskanych następuje w tej chwili druga faza. Otwiera się drugi etap powrotu tych ziem do Polski, etap, który doprowadzi do ostatecznego i całkowitego zjednoczenia obszarów śląskich, pomorskich i mazurskich z Polską".

Praca nad ugruntowaniem pokoju

„Głos Narodu", rozpatrując sytuację na arenie międzynarodowej w 1945 r. i wskazując na wzrost porozumienia między trzema mocarstwami pisze: „Wojna skończyła się! Po sześciu latach krwawych zmagań wydany zostaje oficjalny komunikat. Z morza krwi ma powstać lepszy świat. Tego spodziewa się cała ludzkość. Pierwszym krokiem na tej drodze ma być zwołana na 11 września do Londynu konferencja ministrów spraw zagranicznych pięciu mocarstw, która jednak po kilkunastodniowych obradach kończy się fiaskiem. Jednakże wola współpracy międzynarodowej jest tak wielka, że mimo pewnej rozbieżności poglądów na połowę grudnia zwołana została do Moskwy druga konferencja, tym razem trzech ministrów, która kończy się pełnym sukcesem. Demokracja otrzymuje piękny prezent gwiazdkowy w postaci trójporozumienia Bevin — Byrnes — Mołotow. A trójporozumienie to zapowiada jak najlepsze nadzieje na przyszłość i pozwala wierzyć, że nowy rok 1946 będzie dalszym etapem na drodze do zgodnego współżycia narodów".

Kalendarzyk

Środa, 9 stycznia
Katolicki: Leokadii
Słowiański: Wielisławy

BYDGOSZCZ

Teatr Polski

Dziś, w środę w Teatrze Polskim komedia w 3 aktach M. Bałuckiego pt. Klub Kawalerów z ilustr. muz., śpiewami i tańcami. Pocz. o g. 18.30. Kasa czynna od g. 10—12 i od g. 15—18.30.

Z akcji radiofonizacji Pomorza

BYDGOSZCZ. Społ. Kom. Radiofonizacji Pomorza w ścisłej współpracy z Okr. Dyr. PR. w Bydgoszczy osiągnął w miesiącu grudniu przewidziane wyniki. W trudnych warunkach atmosferycznych zbudowano 61 km linii przewodowej, podczas gdy maksymalnie przewiduje się 54 km linii w miesiącach letnich. Linie przewodowe budowano z uzyskanego drogą składek materiału drutowego, co wymagało niejednokrotnie lutowania linii co 20 metrów. Zainstalowano dotychczas 2.054 głośników.

Śp. Józef Zawitaj

W ub. poniedziałek odszedł od nas na zawsze zmarły w sędziwym wieku, zasłużony obywatel naszego miasta śp. Józef Zawitaj.

Znana jest jego postać mieszkańcom naszego miasta! Ci, którzy nigdy nie stali z dala od życia społecznego i nie tylko ci, znali Go jako ruchliwego, pełnego energii i zalet organizacyjnych b. prezesa Izby Rzemieślniczej w Bydgoszczy, oddanego sprawie przewodniczącego i członka Rady i Dozoru Kościelnego oraz niestrudzonego członka komisji budowlanej kościoła św. Trójcy w Bydgoszczy.

Społeczeństwo bydgoskie straciło w śp. Józefie Zawitaju jednego z tych, którzy w czasie dawnej okupacji niemieckiej i po odzyskaniu Niepodległości w r. 1918 dumnie trwali przy sztandarze narodowym, a dla miasta i społeczeństwa położyli niezapomniane zasługi.

Eksportacja zwłok Zmarłego z kościoła Najśw. Serca Jezusowego na cmentarz parafialny odbędzie się w czwartek, 10 bm. o g. 9.30. Eksportację poprzedzi nabożeństwo żałobne, odprawione tego samego dnia o g. 8.30 w kościele na Pl. Piastowskim.

Co? gdzie? kiedy?

TEATR POLSKI

Środa: Klub kawalerów, **Czwartek:** Klub kawalerów, **Piątek:** Klub kawalerów.

TEATRY ŚWIETLNE

Pomorzanin: Papa się żeni, **Wolność:** Świniarka i pastuch, **Polonia:** Cztery serca, **Orzeł:** Konflikt, **Bałtyk:** Było ich dziewięciu.

NAJWAŻNIEJSZE TELEFONY

Komenda Miasta M. O.	23-47
Pogotowie Ratunkowe	15-53
Straż Pożarna	11-11

DYŻURY APTEK

Centralna: Al. 1 Maja 27. Pod Złotym Orłem: Stary Rynek 1.

Na Pomorzu czynnych jest 1409 szkół powsz.

TORUŃ. W Toruniu odbyła się konferencja inspektorów i podinspektorów szk. Kur. Okr. Szk. Pom. Jak wynika z referatów, było na Pomorzu w listopadzie 1945 r. 1.409 czynnych szkół powszechnych, 4.168 nauczycieli. Dzieci w szkołach powszechnych było w listopadzie 224.638. Przedszkoli jest na terenie kuratorium 123 i uczęszcza do nich 8.031 dzieci.

W Bydgoszczy powstała Wojewódzka Rada Gospodarcza

BYDGOSZCZ. W gmachu Urzędu Woj. w Bydgoszczy odbyła się pod przewodnictwem wojewody pomorskiego Wojciecha Wojewody konferencja przedstawicieli nast. Zrzeszeń: „Społem", Zjedn. Przem. Młynarskiego, Polsk. Centr. Handl. i Zjedn. Spółdz. Samop. Chł. celem przedyskuowania aktualnych problemów handl. i gosp. i syntetyzowania wszystkich zagadnień gosp. na terenie województwa, by je w realnym programie działania wcielić w życie. Mając na uwadze, że program działania wszystkich miejsc. czynników gosp. odpiewiedzialnych za przyszłość i rozwój ekonomiczny naszego województwa musi być umiejętny i skoordynowany, zebrani postanowili powołać do życia Radę Gospodarczą Województwa Pomorskiego. Na przewodniczącego wybrano wojewodę pomorskiego p. Wojewodę, na zast. p. Hilgresa dyr. PCH. Jako członkowie weszli: dyr. Janusz, Wiśniewski Pryns oraz przedstawiciel Woj. Oddz Ziemiopłodów.

Niemiec zawiódł się na polskiej tradycji

BYDGOSZCZ. Pracujący w Woj. Urz. Ziemskim Niemiec Patschke Rudolf, mimo dobrych warunków pracy postanowił urządzić sobie święta „na tłusto". W wieczór wigilijny dopuścił się kradzieży beczki masła, z którą wymaszerował do miasta, chcąc zawartość jej spieniężyć. Ufał on, że zgodnie z polską tradycją w wieczór wigilijny przepuszcza się wszystkie winy swym nieprzyjaciołom. Pomylił się. Nie tylko został ujęty przez Wydział Śledczy Komendy Miasta MO, ale ponadto osadzono go w więzieniu, gdzie oczekuje wyroku Sądu Doraźnego. Chytry Niemiec, by móc w razie powinięcia się nogi podczas „roboty" zrzucić winę na Polaka namawiał usilnie do „współpracy" niejakiego Paszkego, zatrudnionego również w Woj. Urz. Ziemskim, na którego podczas pierwszych zeznań rzucił bezczelne posądzenie. Przyznał się jednak w końcu do kłamstwa. Oto jak pracują pozostawieni u nas i łagodnie traktowani Niemcy.

Złodziej, defraudant i „turysta"

BYDGOSZCZ. Wydział Śledczy przy Komendzie Miasta MO ujął poszukiwanego od sierpnia 1945 r. 19-letniego Zygmunta Hetmana, zam. przy ul. Szczecińskiej 10 i pracującego uprzednio w Urzędzie Inf. i Prop. przy Al. 1 Maja 30 w charakterze gońca. Hetman dopuścił się kradzieży maszyny do pisania, którą sprzedał za sumę 675 zł dowodząc kupującemu, że przywiózł ją z obszarów niemieckich. Ponadto dopuścił się on kradzieży 2.800 zł, powierzonych mu jako gońcowi na zapłacenie pewnego rachunku. Z pieniędzmi uciekł do Warszawy, a następnie do Świątkowa, trwoniąc je wśród wesołych zabaw. Na święta powrócił do domu, sądząc, że został zapomniany przez ścigające go władze, które jednak ujęły go niezwłocznie. Zapytany przez funkcjonariusza MO złodziejaszek, czy wie, że będzie siedział w „mamrze", powiedział z niewinną miną, że nie wie, co to jest. Nieoświecony złodziej i defraudant ma obecnie możność przekonania się o tym na własnej skórze. (zz).

Na każdym kroku czyha śmierć

Jest to zwykłe zjawisko powojenne, że w różnych miejscach miasta i wsi, na polach, w ogrodach, w stodołach, śmietnikach, zapomnianych komórkach i wielu innych kątach i kącikach leży zapomniana, zagubiona amunicja w postaci pocisków karabinowych i artyleryjskich, min, ładunków materiałów wybuchowych itp.

Nieświadome niebezpieczeństwa, czyhającego w tych niewielkich często, zgrabnych walcach metalu, dzieci a nierzadko dorosła młodzież lub nawet dojrzali ludzie, dyletanci pragnący zaimponować innym znajomością pirotechniki, bawią się, rozbierają zamkniętą w mocnej pozornie skorupie śmierć. I nierzadko wyzwalają ją z zamknięcia. W szczęśliwych wypadkach kończy się ta zabawa ze śmiercią ciężkim, trwałym kalectwem, niemożnością wykonywania pracy zawodowej. Człowiek staje się ciężarem dla rodziny i Państwa. Sam zaś nigdy nie wyzbędzie się poczucia własnej winy, lekkomyślności, rozbratu z rozsądkiem.

Cóż należy czynić w wypadkach znalezienia na terenie własnego mieszkania, czy posiadłości, w wypadku zauważenia na miejscu publicznym zagubionej amunicji?

Nie „dotykając" niebezpieczeństwa, należy w pewnej bezpiecznej odległości od znalezionych materiałów wybuchowych zatknąć w ziemi patyczek z uwidocznionym na jego końcu czytelnym ostrzeżeniem i natychmiast fakt ten zgłosić najbliższej placówce MO lub wojska, która z pewnością wydeleguje pirotechnika z zadaniem usunięcia lub fachowego unieszkodliwienia niebezpiecznego „znaleziska".

Handel wymienny

BYDGOSZCZ. Państw. Centrala Handl. Oddz. Pom. dążąc do polepszenia sytuacji w dziedzinie zaopatrzenia woj. Pomorskiego w węgiel, zamierza uruchomić i prowadzić handel wymienny zbóż i ziemiopłodów z terenu województwa pomorskiego na węgiel.

Z życia Stronnictwa Pracy

Pierwsze po wojnie posiedzenie Kół Str. Pracy z terenu Bydgoszczy

W lokalu własnym przy ul. Jagiellońskiej 24 odbyło się w ub. poniedziałek pierwsze po wojnie zebranie zarządów kół Stronnictwa Pracy z terenu miasta Bydgoszczy. W obradach, które cechowała duża troska o dobro organizacji i którym przewodniczył prezes Zarządu Grodzkiego SP adw. H. Trzebiński, brało udział ponad 50 osób. Po załatwieniu spraw organizacyjnych, które referował przewodniczący, wiceprezes Zarządu Okręgowego SP dr Studentowicz wygłosił krótki referat, poświęcony aktualnym problemom ideowym i politycznym. Na życzenie obecnych, których poruszone zagadnienia żywo zainteresowały, wyznaczono drugie zebranie już na następny dzień, aby sprawy ideowe i polityczne omówić wszechstronniej i gruntowniej. Będzie to pewnego rodzaju kurs polityczny. SP na terenie Bydgoszczy wchodzi w nowy okres prac organizacyjnych.

Z życia organizacji bydgoskich

Fryzjerzy przy stole gwiazdkowym

Sala RDK była miejscem pięknego obchodu gwiazdkowego, zorganizowanego staraniem ZW. Prac. Fryzjerskich, Spółdz. Zakł. Fryzj. i Cechu Fryzj.-Peruk. W obchodzie wzięli bardzo liczny udział fryzjerzy i ich rodziny.

Zebranych powitał w imieniu Komitetu org. obchodu p. Andrzejewski. Następnie kilka okolicznościowych słów wypowiedzieli: Matuszewski i Gąsiorkiewicz a młodziutka Danuta Laskowska zaprezentowała się gościom ślicznym wierszykiem. Proboszcz kościoła św. Krzyża, ks. Staszak nawiązując do tradycji gwiazdkowej łamał opłatek z uczestnikami obchodu. Po wspólnej kawie przybył na salę balet Kochańskiego wzbudzając żywe zainteresowanie występami tanecznymi i zyskując gromkie oklaski. Nie mniej udatnie wypadły występy taneczne oraz sceny humorystyczne uczenic cechu fryzjerskiego.

Przybycie na salę „Gwiazdora" było kulminacyjnym punktem obchodu. Wzbudził on szczery strach u obecnych na sali pociech członków cechu. Gwiazdor jednak obdarzył dzieci ślicznymi podarkami. Z kolei odśpiewano kilka kolęd. Prezes Izby Rzem wyraził swe zadowolenie z miłego nastroju obchodu i zaznaczył, że jest to symboliczny obchód wszystkich Cechów bydgoskich.

Na zakończenie obchodu zainicjowano dobrowolną składkę na cele kościoła rzemieślników przy pl. Kościeleckich.

Zebraną kwotę w sumie zł 2038 wręczono proboszczowi kościoła Św Krzyża. (j. f.)

Czytelnicy mają głos

Prawda

W nr 5 IKP czytaliśmy uwagi pod adresem Robotniczego Domu Kultury i Dyrekcji Teatru. O niesłuszności tych uwag zaś w następnym numerze. Zatem IKP umieściło sprostowanie.

Nie wchodzę w to czy słusznie, czy niesłusznie. Faktem jest, że IKP umieściło wyjaśnienie bez zwłoki.

Muszę wyrazić uznanie dla takiego pisma. Niestety nie można tego powiedzieć o wszystkich pismach.

Znam wypadek, w którym tendencyjnie a może nawet złośliwie poinformowano jedno z pism tutejszych, które następnie na swych łamach rzuciło kalumnię na pewnego rzemieślnika, który rzekomo miał zadeklarować tylko jedną złotówkę jako ofiarę dla biednych dzieci.

Interwencja w redakcji danego pisma była bezskuteczna i prawdziwe naświetlenie tej sprawy nie nastąpiło.

Rozumiem, że może ktoś wprowadzić w błąd redakcję pisma a przez to i opinię publiczną. Bez tego grzechu nie jesteśmy. Lecz bądźmy sprawiedliwi. Po pierwsze „zaniechajmy ataków niezgodnych z prawdą", ale i po drugie w wypadku niesłusznych insynuacji wyznajmy winy i naprawmy krzywdy po chrześcijańsku.

Chcemy prawdy, chcemy jej wszędzie, a przede wszystkim w prasie naszej.

Wiktor Kuczma.

SZCZECIN STAJE SIĘ POPULARNY

BYDGOSZCZ. Podjęta przez Komitet Osiedleńczy PZZ akcja przesiedleńcza bydgoszczan na teren Szczecina cieszy się już w przededniu jej faktycznego rozpoczęcia powodzeniem. Dziennie rejestruje się w PZZ przeciętnie 50 ochotników na wyjazd.

ZJAZD DYREKTORÓW P. R.

BYDGOSZCZ. W Bydgoszczy odbywa się zjazd dyrektorów i kierowników programowych 4 dyrekcji Polskiego Radia: poznańskiej, bydgoskiej, gdańskiej i szczecińskiej, celem ustalenia programu na rok bieżący. Nowy program wejdzie w życie z dniem 15 bm.

Na radiowej fali

ROZGŁOŚNIA POMORSKA

Czwartek 10 stycznia

7.00 Transm. z Warsz. 8.15 Progr. na dz. bież. 8.20 Wiad. miejsc. 8.25 Konc. por. 12.00 Transm. z Warsz. 13.30 Pogad. dla wsi dr A. Kelusa. 13.40 Sławni wykonawcy. 13.50 Skrz. posz. rodz. 14.00 Konc. z płyt. 14.10 Wiad. miejsc. 14.15 Kron. pom. 14.25 Przegl. prasy. 14.30 Konc. solistów: H. Ottoczko i J. Jasieński. 16.00 Transm. z Warsz. 17.30 Myśl demokratyczna w literaturze polsk.: „Stanisław Worcell" opr. A. Dzienisiuk. 17.45 Muzyka rozrywk. 18.00 „Pokrzywy nad Brdą" posw. Polskiemu Radiu. 18.20 Fel. A. Kowalkowskiego „O trwałości kultury antycznej". 18.30 Muz. kam. 19.00 Konc. rekl. 19.15 Toruń na ant. bydg. 19.30 Transm. z Warsz. 20.30 Aud. reg. w opr. L. Kica. 21.00 Konc. życzeń. 21.30 Skrz. posz. rodz. 21.40 Transm. z Warsz. 22.00 „W świetle rampy" przegl. teatr. w opr. Cz. Nowickiego. 22.10 Konc. ork. tan. pod dyr. W. Zakrzewskiego. 23.00 Progr. na dz. nast. zak. aud., hymn.

Okręgowy Urząd Samochodowy w Bydgoszczy

OBWIESZCZENIE

Stosownie do obowiązujących przepisów o ruchu pojazdów mechanicznych na drogach publicznych z dnia 27 października 1937 r (Dz. U. R. P. nr 85/37, poz. 616), podaje się do wiadomości, co następuje:

1. Każdy właściciel (posiadacz, użytkownik) pojazdu mech.) przyczepki samochod.) niezarejestrowanego lub niezaopatrzonego w znaki próbne, obowiązany jest zgłaszać: a) nabycie i pozbycie pojazdu (wyprodukowanie pojazdu w kraju, sprowadzenie z zagranicy, kupno, sprzedaż itd.), b) zmiany dotyczące charakterystyki pojazdów, jak np. zmiany konstrukcyjne (wbudowanie nowego silnika, przerobienie podwozia lub nadwozia itp.), zmiany przeznaczenia pojazdu oraz zniszczenie lub rozebranie pojazdu na części, c) zmiany miejsca zamieszkania posiadacza pojazdu oraz zmiany stałego postoju (garażowania) pojazdu.

Obowiązkowi zgłoszenia podlegają również pojazdy zdekompletowane bez silnika, bez kół, bez nadwozia itp.

2. Zgłaszający otrzymuje potwierdzenie zgłoszenia.

3. Pojazdy mechaniczne należy zgłaszać: w Powiatowym Urzędzie Samochodowym w Grudziądzu: z terenu miasta Grudziądza i powiatów grudziądzkiego, wąbrzeskiego, brodnickiego i lubawskiego; w Powiatowym Urzędzie Samochodowym w Człuchowie: z terenu powiatów człuchowskiego, chojnickiego i tucholskiego; w Powiatowym Urzędzie Samochodowym w Złotowie: z terenu powiatów złotowskiego i sępolińskiego; w Powiatowym Urzędzie Samochodowym w Świeciu: z terenu powiatów świeckiego i chełmińskiego; w Powiatowym Urzędzie Samochodowym w Toruniu: z terenu powiatów toruńskiego i rypińskiego; w Powiatowym Urzędzie Samochodowym we Włocławku: z terenu powiatów włocławskiego i lipnowskiego; w Powiatowym Urzędzie Samochodowym w Inowrocławiu: z terenu miasta Inowrocławia i powiatu inowrocławskiego; w Powiatowym Urzędzie Samochodowym w Aleksandrowie Kuj.: z terenu powiatu nieszawskiego, w Okręgowym Urzędzie Samochodowym w Bydgoszczy, ul. 3 Maja 20 a: z terenu miasta Bydgoszczy, powiatów bydgoskiego wyrzyskiego i szubińskiego.

4. Zgłoszenie o nabyciu, pozbyciu lub zmianach, dotyczących pojazdu powinno być dokonane w ciągu dni 14-tu na drukach, które są wydawane bezpłatnie w Okręgowych i Powiatowych Urzędach Samochodowych. 14-to dniowy termin zgłaszania oblicza się od dnia, w którym powstała okoliczność, nakładająca obowiązek zgłoszenia, a mianowicie od daty: a) zbudowania (złożenia z części) pojazdu; b) oddania pojazdu (np. w dzierżawę); c) nabycia (obojętnie na podstawie jakiego tytułu); d) pozbycia; e) przebudowy; f) zmiany miejsca postoju (garażowania); g) zniszczenia pojazdu (rozebrania na części).

5. Złożenie wniosku o wydanie zaświadczenia na Nr próbny lub rejestrację tj. dopuszczenie pojazdu do ruchu, w terminie 14 dni od daty nabycia (zbudowania) pojazdu mechanicznego, zwalnia od obowiązku zgłoszenia. Wycofanie pojazdu mechanicznego z ruchu, przez zwrot karty ewidencyjnej lub zaświadczenia na Nr próbny dokonane przez posiadacza pojazdu, przywraca obowiązek zgłoszenia.

6. Niedokonanie zgłoszenia w przepisanym terminie będzie karane.

7. Przepisy zawarte w §§ 2, 3, 4 i 5 powołanego na wstępie rozporządzenia z dnia 27 października 1937 r. będą stosowane począwszy od dnia 1 stycznia 1946 r.

8. Właściciele (posiadacze użytkownicy) pojazdów mechanicznych, podlegających obowiązkowi zgłoszenia, obowiązani są dokonać tego obowiązku w terminie do dnia 15 stycznia 1946 r.

Bydgoszcz, dnia 12 grudnia 1945

Naczelnik
Okr. Urz. Samoch. w Bydgoszczy

HANDLOWE

Kupię każdą ilość nawozu końskiego i bydlęcego, Bydgoszcz, Gajowa 26. [893

Korki do butelek 3/4 i 1/1 l w każdej ilości kupuje Fabryka Octu A. Piliński, Bydgoszcz, Długa 2. [908

Kupię damskie futro luźne w dobrym stanie. Oferty. IKP, Bydg. „Futro". [894

Sprzedam tanio kurtkę piżmowce i mufkę. Bydgoszcz, Naruszewicza 9/1. [902

Samochód ciężarowy 3-tonowy do sprzedania. Wiad.: Bydgoszcz, ul. Podolska 11. [903

Znaczki pocztowe najkorzystniej kupuje—sprzedaje „Rybak", Gdynia, Świętojańska 47. [723r

„Rybak" — sieci, sznury, haczyki, wełna rybacka, buty gumowe, barometry lornetki. Gdynia, Świętojańska 47. [733r

F-ma „Alwir", Gdynia, Świętojańska 75, kupuje—sprzedaje futra, skórki gatunkowe oraz materiały bielskie, tel. 272-70. [734r

Ustosunkowany handlowiec posiadający aparat biurowy przyjmie zastępstwo lub przedstawicielstwo na m. Łódź i województwo. Oferty: Łódź, ul. św. Andrzeja 17, m. 1. Białowiejski. [744

Książki naukowe o spółdzielniach zakupi Bydgoska Spółdzielnia Spożywców, Al. 1 Maja 9. [705r

Maszyny do szycia sprzedaje—kupuje Skład Maszyn, Bydgoszcz, Pomorska 21 (wejście z ul. Śniadeckich). [873

Chemikalia wszelkiego rodzaju — barwniki, artykuły malarskie, mydlarskie, garbarskie. Zakupuje stale firma „Technochemia". Łódź, Narutowicza 16, tel. 133-50 [532r

RÓŻNE

Mechanik samochodowo-motocyklowy potrzebny od zaraz, dobre warunki. Bydgoszcz, Dworcowa 35. [910

Odstąpię skład z urządzeniem przy ruchliwej ulicy. Wiadomość: Bydgoszcz, Nakielska 81/2. [912

Dnia 20. 12. 1945 zostały zgubione Karta rozpoznawcza Eugenia Nowicka ur 9. 9. 1902 w Laskowicach wydana przez Zarząd Miejski w Jarosławiu oraz dwa wymeldowania na nazwisko Eugenia Nowicka i Helena Zając z Jarosławia. Uprzejmego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Janina Nowicka, Bydgoszcz, Jagiellońska 39, Urząd Wojewódzki, pok. 230. [904

Fotolaborant-operator potrzebny. Reflektuję na siły pierwszorzędne. Warunki płacy dobre. Al. 1 Maja 22, Foto „Venus". [905

Kuśnierz fachowiec potrzebny. Zgłoszenia: Gdynia, Starowiejska 28. [42r

Mistrzyni bieliźniarstwa oczekuje propozycji współpracy, teren Gdańsk, Oliwa, Wrzeszcz. Oferty pod „Spółdzielczość" do red. IKP, Gdynia.

Ekspedient z branży spożywczej delikatesowej z dobrymi referencjami potrzebny. Oferty: IKP, Bydgoszcz, pod „Fachowiec". [899

Dr Fryczyński powrócił. Choroby kobiece — akuszer. Bydg., Dworcowa 12. [637r

Chłopca do posyłek i do lekkich prac przyjmie zaraz Drukarnia Ilustr. Kuriera Polskiego, ul. Dr E. Warmińskiego 14. [724r

Pokojowa z dobrymi poleceniami potrzebna natychmiast. Młyn Parowy Damasławek, pow. Wągrowiec. [723r

UNIEWAŻNIENIA

Zgubione zawodowe szoferskie prawo jazdy Nr 2865 wydane przez Woj. Urząd Samochodowy w Łucku na nazwisko Skornug Franciszek unieważniam. [741r

KOMUNIKATY

EGZAMINY DLA EKSTERNÓW

Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego w Toruniu komunikuje, iż w styczniu—lutym br. odbędą się egzaminy dla eksternów z zakresu liceum i gimnazjum ogólnokształcącego przed Państwową Komisją Egzaminacyjną przy Kuratorium. Udokumentowane podania o dopuszczenie do egzaminu dojrzałości, wzgl. ukończenia gimnazjum ogólnokształcącego (mała matura) należy wnosić do Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego, Wydział Szkół Średnich w Toruniu do końca stycznia br. Dopuszczeni kandydaci zdają egzamin ze wszystkich obowiązujących przedmiotów nauczania. Bliższych informacji udziela Kierownictwo Poradni przy I Państwowym Liceum i Gimnazjum im. Kopernika w Toruniu. [730r

NAUKA

KORESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI [711r
Informacje: Lublin, skr. poczt. 105.

POSZUKIWANIA

Poszukuję Bronisława i Henryka Piotrowskich z Kowla. Burzenik Maria, Bydgoszcz, Chopina 11. [745r

Ogłoszenie

Sąd Grodzki w Bydgoszczy wzywa wszystkie osoby, które wiedzą o szkodliwej działalności poniższych wnioskodawców o rehabilitację względem Narodu Polskiego, aby doniosły Sądowi do dnia 30 od daty niniejszego ogłoszenia:

1. Szymon Wambier, ur. 26. 10. 1868 r. w Przechowie, pow. Świecie, zam. w Bydgoszczy, Al. 1 Maja 76. R. 489/46.

2. Klara Wambier z d. Gołembiewska, ur. 4. 8. 1867 r. w Gierkowie pow. Toruń, zam. w Bydgoszczy, Al. 1 Maja 76. R. 489/46.

3. Wincenty Kaźmierczak, ur. 9. 10. 1868 r. w Wirach, syn Marcina i Józefy z d. Banach, zam. w Bydgoszczy, ul. Paderewskiego 1. R. 532/46.

4. Jan Rakoze, ur. 12. 3. 1911 w Mochlu syn Andrzeja i Anny z d. Ernst, zam. w Mochlu. R. 1167/46.

5. Stanisław Siedliński, syn Józefa i Michaliny z d. Rety ur. 24. 6. 1901 r. w Czesławicach, zam. w Bydgoszczy, Al. 1 Maja 28. R. 1407/46.

6. Anna Urbańska, ur. 10. 8. 1922 r. w Bydgoszczy, zam. w Bydgoszczy ul. Bronikowskiego 9. R. 1438/46.

7. Klara Urbańska, ur. 12. 8. 1889 r. w Nowym Mieście pow. Lubawa, córka Ignacego i Augusty z d. Hinc, zam. w Bydgoszczy, Pl. Piastowski 4/8. R. 1439/46.

8. Antonina Szybowicz, z d. Kolasińska, ur. 13. 4. 1880 r. w Małych Kapuściskach, córka Józefa i Rozalii, zam. w Bydgoszczy, ul. Pomorska 23. R. 1449/46.

9. Elżbieta Pigłowska z d. Szewczenko, ur. 20. 3. 1879 r. w Kijowie, zam. w Bydgoszczy, Al. 1 Maja 85/4. R. 1452/46.

10. Elżbieta Trager z d. Masiak, ur. 10. 11. 1906 r. w Bydgoszczy, zam. w Bydgoszczy, Wełniany Rynek 10/10. R. 1460/46.

11. Matylda Staszewska, ur. 18. 9. 1877 r. w Przyłękach, córka Jana i Marii z d. Teler, zam. w Bydgoszczy, ul. Toruńska 124. R. 1464/46.

12. Eugeniusz Mozlewski, ur. 20. 3. 1919 r. w Jambugu (Rosja), syn Teodora i Anny z d. Iliaszuk, zam. w Bydgoszczy, Na Wzgórzu 45/4. R. 1471/46.

13. Seweryna Ulrichowa z d. Malinowska, ur. 3. 1. 1876 r. w Kościanie, córka Jana i Konstancji z d. Maślankowska, zam. w Bydgoszczy, ul. Krasińskiego 17/3. R. 1374/46.

14. Lucja Bartnicka z d. Ulrich, ur. 2. 12. 1901 r. w Dopiewie, córka Ludwika i Seweryny z d. Malinowska zam. w Bydgoszczy, ul. Krasińskiego 17/3. R. 1475/46.

15. Elżbieta Ziółkowska, ur. 18. 9. 1907 r. w Bydgoszczy, córka Emila i Marianny z d. Ziółkowska, zam. w Bydgoszczy, obecnie w Wierzchucicach. R. 1489/46.

16 Wacław Pietruszenko, ur. 10. 2. 1896 r. w Mikołajewka, syn Pawła i Barbary z d. Pjanii, zam. w Bydgoszczy, Al. 1 Maja 45. R. 1493/46.

17. Katarzyna Krakau z d. Sieracka, córka Aleksandra i Julianny z d. Liehr, zam. w Bydgoszczy, ul. Kossaka 66. R. 1498/46.

18. Feliks Mekin ur. 21. 11. 1925 r. w Przyłękach, syn Franciszka i Marty z d. Lewandowska, zam. w Przyłękach, obecnie obóz pracy Potulice. R. 1544/46.

19. Maria Manthei, ur. 8. 12. 1900 r. w Bydgoszczy, córka Reinholda i Anastazji z d. Czaplewska, zam. w Bydgoszczy, obecnie obóz pracy Potulice. R. 1548/46.

20. Józef Nadolny, ur. 19. 4. 1904 r. w Bydgoszczy, syn Leonarda i Katarzyny z d. Szmelter, zam. w Bydgoszczy, obecnie obóz pracy Potulice. R. 1442/46.

21. Alice Hoft z d. Hammermeister, ur. 15. 1. 1905 r. Ignacewo, córka Ottona i Berthy z d. Schnajder, zam. w Bydgoszczy, obecnie obóz pracy Potulice. R. 1608/46.

22. Jan Hatske ur. 2. 7. 1908 r. w Margoninie, syn Pawła i Bronisławy zam. w Bydgoszczy, obecnie obóz pracy Potulice. R. 1609/46.

23. Regina Kweseling z d. Zimmer, ur. 26. 1. 1884 r. w Inowrocławiu, zam. w Bydgoszczy, Wełniany Rynek 11/8. R. 1690/46.

24. Marta Górna ur. 6. 5. 1894 r. w Solcu Kujawskim, z d. Jahnke, zam. w Bydgoszczy, ul. Leszczyńskiego 30. R. 1694/46.

25. Wincenty Appel, ur. 4. 4. 1922 r. w Bydgoszczy, zam. w Bydgoszczy, ul. Sokoła 6/5. R. 1696/46.

26. Edward Appel ur. 15. 8. 1917 r. w Bobrujsku (ziemia mińska), zam. w Bydgoszczy, ul. Sokoła 6/5. R. 1697/46.

27. Antoni Appel, ur. 26. 10. 1893 r. w Illukst (pow. Ryga, Kurlandia), zam. w Bydgoszczy, ul. Sokoła 6/5. R. 1698/46.

28. Helena Appel z d. Rusiecka, ur. 26. 1. 1892 r. w Bobrujsku, zam. w Bydgoszczy, ul. Sokoła 6/5. R. 1699/46

29. Jerzy Sitnik ur. 15. 4. 1899 r. w Paweliszkach, syn Józefa i Marii z d. Bluzna, zam. w Bydgoszczy, ul. Jana Kazimierza 1. R. 1702/46.

30 Waleska Sitnik, ur. 5. 8. 1900 r. w Rozgartach, córka Jana i Franciszki z d. Ficek, zam. w Bydgoszczy, ul. Jana Kazimierza 1/7. R. 1703/46.

31. Alfons Jaszka, syn Franciszka i matki z d. Stryszowej, ur. 8. 5. 1929 r. w Bydgoszczy, zam. w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska 42. R. 1704/46.

32. Wanda Jaszkowa, córka Stanisława i Marianny z d. Burhardt-Lemańskich, ur. 7. 7. 1892 r. w Chmielewie, zam. w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska 42. R. 1705/46.

33. Wanda Michejew, ur. 12. 6. 1878 r. w Hanlikfalwa (Węgry), córka Emila i Zofii z d. Medwecka, zam. w Bydgoszczy, ul. Pomorska 54/4. R. 1706/46.

34. Anna Piechur, ur. 3. 5. 1914 r. z d. Tymyk, zam. w Bydgoszczy, ul. Siedlecka 44/2. R. 1707/46.

35. Tekla Pawlak z d. Zakrzewska, ur. 20. 4. 1861 r. w Krojance, córka Jakuba i Marii z d. Kapłan, zam. w Bydgoszczy, ul. Gimnazjalna 6/5. R. 1708/46.

36. Waleria Straszewska, ur. 14. 4. 1888 r. w Bydgoszczy, córka Andrzeja i Tekli z d. Zakrzewska, zam. w Bydgoszczy, ul. Gimnazjalna 6/5. R. 1709/46.

37. Herta Schmidt, ur. 4. 3. 1922 r. w Przyłubiu Kuj. z d. Schoder, zam. w Bydgoszczy, ul. Władysława IV. nr 21. R. 1711/46.

38. Antoni Majewski, ur. 3. 2. 1892 r. w Toruniu, syn Antoniego i Marii z d. Kujawska, zam. Al. 1 Maja 89. R. 1712/46.

39. Palina Lemańczyk, ur. 1. 12. 1902 r. w Sporitz (Czechosłowacja), córka Karola i Albiny z d. Kermer, zam. w Bydgoszczy, ul. Artura Grottgera 9/8. R. 1713/46.

40. Felicja Gomulska (Gomholt), ur. 8. 12. 1926 r. w Bydgoszczy, zam. w Bydgoszczy, ul. Szczecińska 19. R. 1716/46.

41. Marta Nitz, ur. 3. 9. 1909 r. w Berlinie, córka Franciszka i Antoniny z d. Michalska, zam. w Bydgoszczy, ul. Ujejskiego 24. R. 1719/46.

42. Stanisława Szyperkowa, ur. 8. 4. 1901 r. w Poznaniu, córka Stanisława i Marii z d. Laniecka, zam. w Bydgoszczy, ul. Cieszkowskiego 18/3. R. 1724/46.

43. Ludwik Szyperko, ur. 2. 4. 1888 r. w Słonimie (woj. nowogrodzkie), zam. w Bydgoszczy, ul. Cieszkowskiego 18/3. R. 1725/46.

44. Marta Budnowska, z d. Urtnowska, ur. 15. 1. 1892 r. w Fordonie, córka Franciszka i Marianny z d. Smolińska, zam. w Bydgoszczy, ul. Nowa 13. R. 1727/46.

45. Bernard Budnowski, ur. 25. 4. 1888 r. w Wiessau, syn Franciszka i Anny z d. Mitlewskiej, zam. w Bydgoszczy, ul. Nowa 13. R. 1728/46.

46. Antonina Seel, z d. Baron, ur. 3. 3. 1913 r. w Górnym Cierlisku, zam. w Bydgoszczy, Al. 1 Maja 34/3. R. 1730/46.

47. Agnieszka Horszyńska, ur. 9. 3. 1887 r. w Kołomyi, córka Karola i Marii z d. Czopenko, zam. w Bydgoszczy, ul. Leśna 31. R. 1734/46.

48. Wiktor Żywicki, ur. 5. 5. 1900 r. w Popowicach, syn Grzegorza i Heleny z d. Arcimowicz, zam. w Bydgoszczy, ul. Śniadeckich 13/4. R. 1735/46.

49. Małgorzata Żywicka, ur. 28. 8. 1907 r. w Grudziądzu, córka Augusta i Anny z d. Kurek, zam. w Bydgoszczy, ul. Śniadeckich 13/4. R. 1736/46.

50. Ferdynanda Hermes, ur. 3. 7. 1909 r. z d. Mussohf, córka Henryka i Teresy, zam. w Bydgoszczy, ul. Szubińska 71. R. 1739/46.

51. Emilia Kasperowiczowa, córka Grzegorza i Anastazji z d. Garlińska ur. 31. 1. 1885 r. w Borysowie (Rosja), zam. w Bydgoszczy, ul. Mierosławskiego 12. R. 1740/46.

52. Jan Rybak ur. 23. 10. 1883 r. w Kosztowie, syn Jana i Apolonii z d. Walczykowska, zam. w Bydgoszczy, ul. Żółkiewskiego 11. R. 1743/46.

53. Władysława Otczenasz, ur. 24. 3. 1906 r. w Laskoniu, córka Franciszka i Anny z d. Badzińska, zam. w Bydgoszczy, ul. Pomorska 21/4. R. 1745/46.

54. Gertruda Wędrowska, z d. Wirkus, ur. 27. 9. 1900 r. w Bydgoszczy, córka Augustyna i Marianny z d. Birkholz, zam. w Bydgoszczy, ul. Piękna 4. R. 1747/46.

55. Konrad Baranowski, ur. 24. 8. 1901 r. w Bydgoszczy, syn Jana i Marty z d. Sommerfeld, zam. w Bydgoszczy, ul. Pomorska 35. R. 1759/46.

56. Apolonia Harwart, z d. Kańczewska, ur. 9. 5. 1865 r. w Niewieścinie, zam. w Bydgoszczy, ul. Zduny 1/8. R. 1764/46.

57. Roman Ratz, syn Juliusza i Berty z d. Kruger, ur. 3. 4. 1896 r. w Nowej Wsi, pow. Gostyń, zam. w Bydgoszczy, ul. Mostowa 3/6. R. 1767/46.

58. Cecylia Kurowska, ur. 28. 9. 1898 r. w Bytomiu, córka Teodora i Marty z d. Fichtel, zam. w Bydgoszczy, ul. Maksymiliana Piotrowskiego nr 4/4. R. 1768/46.

59. Urszula Blachaim z d. Ilkówna, ur. 1. 10. 1904 r. w Bydgoszczy, córka Wincentego i Heleny z d. Lewandowska, zam. w Bydgoszczy, ul. Świętojańska 17. R. 1761/46.

60. Ewa Kurowska, córka Ignacego i Cecylii z d. Grand, ur. 15. 12. 1925 r. w Obornikach, zam. w Bydgoszczy, ul. Maksymiliana Piotrowskiego 4/4. R. 1769/46.

61. Zygmunt Pilecki, ur. 2. 1. 1888 r. w Zahorzu (ziemi Wileńskiej), syn Waldalina i Zofii z d. Jabłońska, zam w Bydgoszczy, ul. Szczecińska 6/3. R. 1774/46.

62. Marta Markwant, ur. 17. 6. 1930 r. w Bydgoszczy, córka Michała i Anny z d. Prostak, zam. w Tucznie pow. Inowrocław, zam. w Bydgoszczy. R. 330/46.

63. Helena Markwant, ur. 10. 8. 1927 r. w Bydgoszczy, córka Michała i Anny z d. Prostak, zam. w Bydgoszczy, ul. Piaski 4. Obecnie Tuczno, powiat Inowrocław. R. 352/46.

64. Anna Markwant, ur. 20. 11. 1908 r., córka Wojciecha i Marii z d. Berlińskiej, zam. w Bydgoszczy, ul. Piaski 4. Obecnie Tuczno, pow. Inowrocław. R. 333/46.

65. Jakub Leśniewski, ur. 24. 10. 1884 r. w Rosji, syn Jana i Eufrozynii z d. Baranowska, zam. w Bydgoszczy, ul. Nowogrodzka 12. R. 1775/46.

66. Irena Hartung, ur. 22. 10. 1917 r. w Szczecinie, córka Jana i Agnieszki z d. Lewandowska, zam. w Bydgoszczy, Al. 1 Maja 118/9. R. 1776/46.

67. Ludmiła Liśniewska z d. Kulagin, ur. 19. 6. 1896 r. w Rosji, córka Lariena i Anisji z d. Korolewskiej, zam. w Bydgoszczy, ul. Nowogrodzka 12. R. 1778/46.

68. Aleksandra Frantzke, z d. Białozierska, ur. 14. 1. 1871 r. w Lublinie, córka Michała i Leokadii z d. Kolbow, zam. w Bydgoszczy, ul. Nowogrodzka 12. R. 1779/46.

69. Ewald Damkwart, ur. 21. 4. 1910 r. w Przechoniu, syn Ernesta i Matyldy z d. Markwart, zam. w Bydgoszczy, ul. Halicka 4/3. R. 1780.

Bydgoszcz, dnia 3. 1. 1946 r.

SĄD GRODZKI.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Bydgoszcz, ulica Jagiellońska 17

Za niedostarczenie pisma spowodowanego wyższą siłą nie odpowiadamy. Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada.

ODDZIAŁY: WARSZAWA, Żulińskiego 3; ŁÓDŹ, Piotrkowska 66, — tel. 153-44; POZNAŃ, Działyńskich 8 — tel. 41-57; GDYNIA-GDAŃSK w Gdyni, Abrahama 49 — tel. 270-82; KRAKÓW, Sławkowska 14; KATOWICE, Dworcowa 9 — tel. 336-61; SZCZECIN, Pionierów 16 — tel. 84-84; BYDGOSZCZ, Jagiellońska 24 (Pod Arkadami) — tel. 24-29 Pododdziały w większych miastach Polski

OGŁOSZENIA. Drobne po 5 zł za słowo. Poszukiwanie rodzin i pracy po 3 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Ogłoszenia milimetrowe: Przed tekstem 30 zł, w tekście 25 zł, za tekstem 10 zł, nekrologi 7 zł. Przetargi i ogłoszenia urzędowe 8 zł. Tabelaryczne i bilanse 15 zł za 1 mm. Niedziele i święta 50% drożej.

Drukiem Zakł. Graf. Państwowych Zakładów Wydawnictw Szkolnych w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska 37

E-08293